

Sygn. akt II CZ 59/17

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzcyk

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. J.
przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 września 2017 r.,
zażalenia powódki
na wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie, pozostawiając Sądowi
Okręgowemu w Ł. orzeczenie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

A. J. w pozwie przeciwko Bank (...) Spółce Akcyjnej w W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 7.804,82 zł z odsetkami ustawowymi od 2 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., jako nienależnie pobranej przez pozwanego tytułem odsetek od kredytu, który jej udzielił.

Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 27 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Ł. zasądził od pozwanego

na rzecz powódki kwotę 7.804,82 zł z odsetkami ustawowymi od 2 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.357 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z 27 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z 27 września 2016 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, a jako podstawę tego rozstrzygnięcia powołał art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu na orzeczenie z 27 kwietnia 2017 r. powódka zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne uznanie, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Pozwany wniosł o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności rozważenia wymagała kwestia dopuszczalności zażalenia, a to w związku z wątpliwościami, czy niniejsza sprawa została rozpoznana w postępowaniu procesowym zwykłym, czy uproszczonym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalony jest bowiem pogląd, że na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji wydane w postępowaniu uproszczonym nie przysługuje zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 lutego 2016 r., III CZ 7/15, OSNC 2015, nr 6, poz. 79, z 17 kwietnia 2015 r., III CZ 15/15, OSNC-ZD 2016, nr 3, poz. 56, z 23 marca 2017 r., V CZ 9/17, nie publ.).

O rozpoznanie sprawy w postępowaniu uproszczonym wnioskowała powódka w pozwie zgłoszonym na formularzu, w którym identyfikowała roszczenie, jako wynikające z umowy. Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia, z którego wynikałoby, że przystępuje do rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów art. 505¹-505¹⁴ k.p.c., jak o tym stanowi art. 505⁷ k.p.c. Roszczenie powódki uznał jednak za zasadne na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu, a nie na podstawie przepisów o zobowiązaniach umownych. W uzasadnieniu wyroku

powołał się zarazem na art. 405 k.c., jako podstawę zasądzenia świadczenia głównego, ale też na art. 505⁴ k.p.c., jako na przepis, który wykluczał dokonanie zmiany żądania co do odsetek dochodzonych przez powódkę.

Przewodniczący w Sądzie Okręgowym, jako sędzie drugiej instancji, skierował niniejszą sprawę do rozpoznania w trybie zwykłym, o czym należy wnioskować na podstawie zarządzenia - adnotacji na k. 628 („nie jest uproszczony”) i wyznaczył do jej rozpoznania skład właściwy dla postępowania zwykłego (art. 367 § 3 k.p.c.), nie zaś dla postępowania uproszczonego (art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.). Sąd Okręgowy jako podstawy rozstrzygnięcia nie powołał art. 505¹² § 1 k.p.c., który miałby zastosowanie w postępowaniu uproszczonym, lecz art. 386 § 4 k.p.c., i chociaż w motywach orzeczenia zupełnie pominął zarzuty pozwanego, co wadliwego zastosowania w sprawie przepisów o postępowaniu uproszczonym, to trzeba uznać, że rozpoznał sprawę w postępowaniu procesowym - zwykłym, gdyż skierowane sprawy do rozpoznania w postępowaniu odrębnym uproszczonym wymaga wyraźnego zarządzenia przewodniczącego lub postanowienia sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2017 r., V CZ 9/17, nie publ.). Zażalenie na kasatoryjne orzeczenie Sądu Okręgowego jest zatem dopuszczalne.

2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w takim postępowaniu nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, czy prawidłowości zastosowania przez ten sąd przepisów prawa procesowego, o ile nie odnoszą się ściśle do wskazanych przezeń podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku czy prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnego orzeczenia, lecz

skierowane jest przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Ocenie Sądu Najwyższego może być zatem poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnego rozstrzygnięcia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl. i z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy powołał się na nierozpoznanie jej istoty przez Sąd Rejonowy, jako na przesłankę orzeczenia kasatoryjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia Sądu Rejonowego, a jedynie dokonał odmiennej oceny prawnej faktów przytoczonych przez ten Sąd. Nie miał przy tym wątpliwości, że umowa kredytowa zawarta przez strony nie może być uznana za nieważną z uwagi na postanowienia o sposobie kształtowania oprocentowania. Sąd Okręgowy wskazał, że sposób określania przez banki warunków zmiany stopy procentowej kredytu powinien podlegać ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14. Sąd Okręgowy

wskazał, że rozstrzygnięcie sprawy wymaga ustalenia, czy wskazana przez powódkę klauzula umowna kształtowała jej obowiązki w trakcie trwania umowy w sposób rażąco niekorzystny, przy uwzględnieniu czynnika ekonomicznego, czy rzeczywiście na skutek sposobu sformułowania § 10 ust. 2 umowy kredytowej powódka musiała ponieść wyższe koszty kredytu, niż gdyby umowa kredytowa została sformułowana inaczej. Sąd Okręgowy dostrzegł, że powódka, którą obciążał ciężar wykazania powyższej okoliczności wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości lub ekonomii na okoliczności wskazane w pozwie oraz w piśmie procesowym z 4 lutego 2016 r., a ten wniosek dowodowy Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął, jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia. Tymczasem istniała konieczność specjalistycznego zweryfikowania postępowania pozwanego co do zmian stopy oprocentowania kredytu, a uznanie roszczenia powódki za zasadne co do zasady i wysokości będzie możliwe dopiero w oparciu o wyniki dowodu z opinii biegłego sądowego. Nie można wykluczyć sytuacji, że wysokość odsetek pobranych w oparciu o § 10 ust. 2 umowy kredytowej będzie niższa od odsetek, które byłyby pobrane gdyby oprocentowanie nie zostało podwyższone w oparciu o niewiążące powódkę postanowienie umowne.

Okoliczności przytoczone przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wydania kasatoryjnego orzeczenia nie świadczą o tym, żeby Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a co najwyżej, że popełnił błędy w związku z jej oceną prawną. Zadaniem sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym nie jest samo tylko zbadanie zarzutów podniesionych przez stronę w ramach zgłoszonego środka zaskarżenia, lecz ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy. Jeśli sąd ten stwierdzi, że postępowanie dowodowe przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji było dotknięte wadami, tak gdy chodzi o rodzaj dowodów przeprowadzonych przez ten sąd, jak i sposób ich oceny, ale także gdy stwierdzi, że prawidłowe zastosowanie prawa materialnego wymaga uzupełnienia ustaleń faktycznych, to ma obowiązek we własnym zakresie ustalenia te uzupełnić, a dowody ocenić ponownie.

Z tych względów - na podstawie art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony

wyrok, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

jw

r.g.